Głos Królowej

Parafia pod wezwaniem NMP Królowej Świata
ul. Startowa 16, 43-309 Bielsko-Biała
Gazetka utrzymuje się z dobrowolnych ofiar.
gloskrolowej@gmail.com

3 marca

SŁOWO BOŻE

„Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus przybył do Jerozolimy. W świątyni zastał siedzących za stołami bankierów oraz tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie. Wówczas, sporządziwszy sobie bicz ze sznurów, powypędzał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porozrzucał monety bankierów, a stoły powywracał. Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: «Zabierzcie to stąd i z domu mego Ojca nie róbcie targowiska!» Uczniowie Jego przypomnieli sobie, że napisano: «Gorliwość o dom Twój pochłonie Mnie». W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: «Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz?» Jezus dał im taką odpowiedź: «Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzy dni wzniosę ją na nowo». Powiedzieli do Niego Żydzi: «Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?» On zaś mówił o świątyni swego ciała. Gdy zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus. Kiedy zaś przebywał w Jerozolimie w czasie Paschy, w dniu świątecznym, wielu uwierzyło w Jego imię, widząc znaki, które czynił. Jezus natomiast nie zawierzał im samego siebie, bo wszystkich znał i nie potrzebował niczyjego świadectwa o człowieku. Sam bowiem wiedział, co jest w człowieku.”

J 2, 13-25

Komentarz

Jezus uniósł się świętym oburzeniem na widok tego, co zobaczył w świątyni w Jerozolimie, przed świętem Paschy. Nie było tam atmosfery skupienia, modlitwy, myślenia o Bogu, uwielbiania Go, wdzięczności. Przeciwnie, wszystko koncentrowało się wokół materialnego zysku. Zamiast modlących się czcicieli Boga Najwyższego – handlarze i bankierzy, myślący tylko o dobrym zarobku. Jezus musiałby nie kochać swojego Ojca, by przejść obojętnie nad lekceważeniem miejsca świętego i gorszenia ludzi pobożnych, szukających Boga i kontaktu z Nim. Pełne szacunku do Boga wzburzenie ogarnęło nie tylko Jego serce, ale ujawniło się również w Jego zachowaniu. Nie były to jednak czyny i mowa nienawiści. Była to twarda „mowa miłości", zatroskanej nie tylko o Ojca niebieskiego i Jego dom, ale także o stan duchowy bankierów, sprzedających i kupujących, którzy ze świątyni jerozolimskiej i ze świątyń swoich dusz uczynili haniebne targowiska.

Sytuacja w świątyni jerozolimskiej, musiała trwać od dłuższego czasu, a jednak nikt się nie buntował przeciw złu w domu Bożym. Może było tak, bo bankierzy wymieniający pieniądze i handlarze zwierzętami czerpali zyski ze swojej działalności na terenie świątyni, a inni albo się bali im przeciwstawiać, albo się po prostu przyzwyczaili do tego, że zamiast modlitwy, ciszy i skupienia odbywał się hałaśliwy handel i wymiana pieniędzy. Tak się przyzwyczaili do różnych nieprawidłowości i grzechu, jak wielu z nas do tego, że dzisiaj kościoły, domy modlitwy, są najczęściej pozamykane albo zamienione na muzea, do których wchodzi się za opłatą. Dla wielu stało się czymś normalnym, że nie idzie się w ciągu dnia do kościoła, że przechodząc obok niego nie wchodzi się na adorację obecnego wśród nas Jezusa Chrystusa. Wszystko to stało się dla nas tak normalne jak handel w świątyni jerozolimskiej. Wielu mówi z rezygnacją: „Tak już jest, bo czasy się zmieniły". To nie czasy się zmieniły, lecz my się zmieniliśmy i w każdej chwili możemy się znowu zmienić na lepsze. Pamiętam, jak przed wielu laty w jednym dużym mieście młodzież idąca do szkoły codziennie masowo przychodziła do otwartego kościoła, aby przed lekcjami spotkać się z Bogiem, pomodlić się, zastanowić nad życiem. I nadal może tak być. A to zależy nie od czasów, lecz od nas, od naszej wiary, miłości do Boga, tęsknoty za Nim i dużej mierze od tego, czy kościoły będą otwarte lub zamknięte; czy będą domami modlitwy lub muzeami.

Za: teologia.pl

Nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca

Akt osobistego oddania się Matce Bożej

Matko Najświętsza, Twemu Niepokalanemu Sercu
oddaję się całkowicie i bez zastrzeżeń.
Poświęcam Ci ciało moje i duszę moją,
moją przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.
Wszystkie modlitwy i prace, radości i cierpienia,
wszystko czym jestem i co posiadam.
Chcę zawsze wszystko czynić z Toba, przez Ciebie i dla Ciebie.
Przyrzekam Ci Matko, unikać wszelkiego grzechu
i niedoskonałości, które jak ostre ciernie mogłyby
ranić Twoje Niepokalane Serce.
Matko Najświętsza kieruj mną, i posługuj się wedle swej woli.
Niech moje życie przybliża Twoje zwycięstwo.

Różaniec wynagradzający Niepokalanemu Sercu Maryi

O Maryjo, Matko przeczysta. Klękamy dziś przed Tobą i prosimy, abyś rozpaliła nasze serca miłością do Twojego Syna, aby ta miłość wynagradzała Ci zniewagi, jakie ranią Twoje Niepokalane Serce. Chcemy towarzyszyć Ci w przeżywaniu tajemnic życia Jezusa i Twojego życia – dzisiaj szczególnie w tajemnicach światła.

Prosimy Cię, wlej w nasze serca te uczucia, którymi płonęło Twoje Niepokalane Serce. Pozwól nam przeżywać te wydarzenia wraz z Tobą, patrzeć na nie Twoimi oczami, wejść w nie tak głęboko, jak gdybyśmy naprawdę w nich uczestniczyli. Niech to doświadczenie jedności z Tobą czyni nas podobnymi do Ciebie.

Naucz nas naśladować Jezusa i prowadź do Niego, abyśmy razem z Tobą tylko dla Niego żyli i Jemu oddawali chwałę.

Wierzę w Boga Ojca…, Ojcze nasz…

Zdrowaś Maryjo… **którego synowska miłość kazała ukazać nam Twoje Niepokalane Serce oplecione cierniami.**

Zdrowaś Maryjo… **którego synowska miłość kazała prosić nas o wynagrodzenie za obelgi przeciwko Twemu Niepokalanemu Sercu, Matko.**

Zdrowaś Maryjo… **którego synowska miłość kazała wskazać na grzechy przeciwko Twemu Dziewictwu, Przeczysta Matko**

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu… O mój Jezu…

TAJEMNICE BOLESNE

Modlitwa w Ogrójcu

Pan Jezus w Ogrójcu modlił się żarliwie do swojego Ojca słowami: ”Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode mnie ten kielich. Jednak nie moja, lecz Twoja wola niech się stanie” .

Matko Najświętsza, naucz nas, zwłaszcza w chwilach wątpliwości i cierpień, zgadzać się z wolą Ojca Niebieskiego.

W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi przeciwko Twemu Niepokalanemu Poczęciu.

Biczowanie Pana Jezusa

„Wówczas Piłat wziął Jezusa i kazał Go ubiczować". Zbawiciel w milczeniu przyjął okrutne biczowanie.

Matko Najświętsza, naucz nas w naszych cierpieniach łączyć się z cierpieniami Chrystusa.

W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi przeciwko Twemu świętemu Dziewictwu.

Cierniem ukoronowanie.

„Narzucili na Niego płaszcz szkarłatny. Uplecioną z cierni koronę włożyli Mu na głowę a do prawej reki dali Mu trzcinę. Potem przyklękali przed Nim, i szydzili z Niego".

Matko Najświętsza, spraw, by wzgarda i upokorzenia jakich doznajemy od ludzi, nie przygnębiały nas, lecz przyczyniały się do naszego uszlachetnienia.

W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Maryjo, za obelgi przeciwko Twemu Bożemu Macierzyństwu.

Droga krzyżowa Pana Jezusa.

„Wtedy Piłat wydał Go im na ukrzyżowanie". „A gdy Go wyszydzili, zdjęli z Niego płaszcz, włożyli na Niego własne Jego szaty i odprowadzili Go na ukrzyżowanie".

Matko Najświętsza, naucz nas, tak przeżywać naszą codzienną drogę krzyżową, by doprowadziła nas do Domu Ojca.

W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi, przez które usiłuje się wpoić w serca dzieci obojętność, wzgardę, a nawet nienawiść do Ciebie, Matko Jezusa.

Śmierć na krzyżu.

„Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. A Jezus zawołał donośnym głosem: <Ojcze w Twoje ręce oddaję ducha mego>. Po tych słowach wyzionął ducha" .

Matko Najświętsza, uproś nam łaskę zrozumienia niepojętej miłości Boga do człowieka - do mnie.

W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za bluźnierstwa, które znieważają Cię w Twych świętych wizerunkach.

15 minutowe rozważanie

Matko Boża, nasza najukochańsza Matko, pragniemy rozpocząć to pierwszosobotnie rozmyślanie prosząc Ciebie o wstawiennictwo i wyproszenie łaski skupienia, módl się ze mną do Ducha Świętego.Duchu Przenajświętszy, odwieczna miłości Ojca i Syna, uwielbiam Cię, dziękuję Ci kocham Cię, proszę o przebaczenie tego wszystkiego, czym jesteś zasmucony przeze mnie, czy przez bliźniego. Zstąp z obfitością łaski w święceniach biskupów, kapłanów, w profesji zakonników i zakonnic, w bierzmowaniu wszystkich wiernych, bądź światłem, uświęcaj i rozpalaj. Tobie, Duchu Prawdy, poświęcam mój umysł, wyobraźnię i pamięć; oświecaj mnie. Obym poznał Jezusa Mistrza i zrozumiał Jego Ewangelię oraz naukę Kościoła świętego. Pomnóż we mnie dar umiejętności , rozumu, mądrości i rady.

Dziś, wraz z Tobą Maryjo, pragniemy pójść drogą krzyżową Twojego Syna, medytując tajemnicę Niesienia Krzyża.

Święty Łukasz Ewangelista tak opisuje ten moment:

„Gdy Go wyprowadzili, zatrzymali niejakiego Szymona z Cyreny, który wracał z pola, i włożyli na niego krzyż, aby go niósł za Jezusem. A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Nim. Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł: «Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi! Oto bowiem przyjdą dni, kiedy mówić będą: "Szczęśliwe niepłodne łona, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły". Wtedy zaczną wołać do gór: Padnijcie na nas; a do pagórków: Przykryjcie nas! Bo jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym?» Przyprowadzono też dwóch innych - złoczyńców, aby ich z Nim stracić”.

Najboleśniejsza Matko, może nas zdziwić, że żaden Ewangelista, nawet Jan, nie napisał o Twojej obecności na Drodze Krzyżowej. Ale, czy mogło Ciebie tam, wtedy zabraknąć. Byłaś tam. Piszą o tym mistycy, którzy otrzymali łaskę towarzyszenia Ci w sposób duchowy. Bł. Katarzyna Emmerich tak opisuje Wasze spotkanie na drodze krzyżowej:

„Na czele pochodów ujrzała Matka Najświętsza pachołków katowskich, niosących narzędzia męczeńskie; zadrżała na ten widok i załamała ręce, jęk bolesny wydarł się z jej piersi. Widząc to, jeden z pachołków, zapytał swych towarzyszy: „Co to za niewiasta, jęcząca tak żałośnie?”. Ktoś z tłumu odrzekła mu: „To Matka Galilejczyka!”. Słowa te były bodźcem dla niegodziwych pachołków. Zaraz posypały się szyderstwa i obelgi zjadliwe na bolejącą Matkę, wytykano Ją palcami, a jeden z tych niegodziwców podsunął Najświętszej Pannie pod oczy pięść, w której trzymał gwoździe, mające służyć do przybicia Jezusa do krzyża. Boleścią niezmierną zdjęta, wsparła się Matka Boża o filar bramy i załamawszy ręce czekała, aż ujrzy Jezusa. Blada była jak trup, wargi Jej posiniały. Minęli ją faryzeusze, zbliżył się wyrostek trzymający napis, a za nim – pochylony pod ciężarem krzyża, szedł chwiejnym krokiem Syn Boży, Jej Syn najświętszy – Odkupiciel; głowę, przystrojoną cierniową koroną, odwracał na bok, oblicze miał blade, skrwawione, poranione, broda pozlepiana była zeschłą krwią. Oprawcy ciągnęli Go nielitościwie za sznury. Przechodząc, wzniósł Jezus nieco głowę poranioną strasznymi cierniami i spojrzał na Matkę Swą boleściwą wzrokiem pełnym tęsknej powagi i litości; lecz w tejże chwili potknął się i opadł po raz drugi pod ciężarem krzyża na kolana. Boleść niezmierna i miłość odezwały się na ten widok z podwójną siłą w sercu Najświętszej Panny. Zniknęli z Jej oczu kaci, zniknęli żołnierze, widziała tylko Swego ukochanego, wynędzniałego, skatowanego Syna; wypadła z bramy na ulicę, przedarła się między siepaczy i upadła na kolana przy Jezusie, obejmując Go ramionami. Usłyszałam dwa bolesne wykrzykniki: *Mój Synu! - Moja Matko!*”.

Tak, oto Twój Syn, Maryjo, powiedział do bł. Katarzyny o Twojej obecności na swojej bolesnej drodze:

„Moja Matka pozostawiła wszędzie, gdzie była, wymowny ślad świętości. Miłość nie dopuszcza rozłąki. Szukam ofiar, które by chciały przyłączyć się do Mojej. Czy miłujesz Mnie? Czy miłujesz Mnie więcej niż inni? Nabierzcie odwagi, by cierpieć. Są dusze, które nie

mogą już żyć bez cierpienia. Jakkolwiek kocham was niezmiernie, z jakąż osobliwą miłością spoglądam na te dzieci, które cierpią… Spojrzenie Moje jest czulsze i tkliwsze od spojrzenia Matki. Czy to nie Ja stworzyłem serce Matki?".

Więc byłaś. W moim sercu rodzi się Bolesna Mamo pytanie. Czemu więc Ewangeliści nie pisali o Tobie, a o Szymonie Cyrenejczyku? Czy on był ważniejszy od Ciebie? Dlaczego o nim? I słyszę Twoje delikatne słowa, które w sercu mi podpowiadają, że w tym ubogim, zmęczonym człowieku, wracającym po trudzie dnia do domu, powinienem zobaczyć siebie. Usłyszeć zaproszenie Jezusa do pójścia za Nim we wszystkim, nie tylko w pięknych chwilach życia, radości, ale przede wszystkim w drodze bólu i cierpienia. Twój Syn mówi:

„Wasza miłość, jak Ja jej szukam w waszych dziełach. Pomyśl o tym, by dojść do pokochania upokorzeń. Wymagam tak mało, tak łatwo można Mnie zaspokoić. Łącz twoje czyny z Moimi. Gdy będziesz jedno ze Mną, siła twoja będzie nadludzka. Pokaż swoim życiem, że na ziemi się nie wypoczywa. Wspólnie przeszliśmy lata. We dwoje dokonamy pięknych rzeczy. To przez ciebie zwracam się do tej lub innej duszy, aby ją pokrzepić, albo ją zachęcić, aby się zbliżyła. Widzisz, nic nie zapali się bez zetknięcia. Zbliż się do Mnie. Złącz się ze Mną, by stać się jednym. Proś za tych, którzy się boją. Dusza zapala się od duszy, jak świeca od świecy. Żyj odtąd myślą, że twój najdroższy Przyjaciel jest stale przy tobie, a wpływ twój będzie dziesięciokrotnie pomnożony. Gdy widzę was cierpiących dla Mnie, zbieram każde z waszych cierpień z wielką miłością".

Dlatego, najukochańsza Mamo, pragnę pójść za Jezusem. Ja też chcę stać się Szymonem Cyrenejczykiem, tak jak wielu ludzi dobrej woli, którzy swoją modlitwą, cierpieniem, świadectwem, przyczyniają się do usuwania zła i cierpienia na świecie, którzy są wsparciem w cierpieniu dla innych w ich drodze krzyżowej, zazwyczaj cisi, pokorni, bezimienni, bezinteresowni i miłosierni. Wpatrując się w Zbawiciela, dźwigającego Krzyż, pragniemy Matko Boleściwa uczyć się również pokory w przyjmowaniu pomocy od innych. Często boimy się prosić o pomoc lub po prostu przyjąć ofiarowany nam gest życzliwości, bojąc się, że będzie ona niechętna, wymuszona, nieżyczliwa. A przecież często tak jest, że koniecznością jest przyjąć każdą pomoc, tak jak doświadczył tego Jezus na drodze krzyżowej, z ręki niechętnej i przymuszonej. Taka umiejętność upodobnia nas do Jezusa, który jest cichy i pokorny Sercem.

Maryjo przy Twoim Sercu pragnę postawić sobie pytania: Kiedy czuję się upokorzony? Czy nie upokarzam innych? W jakich sytuacjach kapituluję? Czy jestem wierny przyjaciołom, gdy znajdują się w potrzebie, cierpieniu, biedzie? Czy potrafię prosić cierpliwie, gdy spotykam się z oporem i niechęcią? Czy jestem dla innych Cyrenejczykiem? Czy cierpliwie wraz Jezusem dźwigam własny krzyż?

Maryjo, Najukochańsza Mamo naucz mnie dźwigać krzyż z Jezusem, przyjmować z pokorą to, co Bóg przewidział dla mnie, bym zawsze przyjmował jego Wolę, bym ukochał krzyż i był pokornym dzieckiem. Amen.

Z tekstu: „ PRZY NIEPOKALANYM SERCU MARYI. WYNAGRODZENIE W PIERWSZE SOBOTY MIESIĄCA. Medytacje. Ks. M. Sobiech. „Niesienie Krzyża" w „Z Fatimą w przyszłość. Fatima 2024", Sekretariat Fatimski, Zakopane 2023 r.

Intencje Mszalne

Poniedziałek 4 marca	Godz. 6.20	Za + **Gustawa** Legierskiego (gr)
	Godz. 7.00	1.Za + **Jolantę** Walasek od Łukasza Panek z rodziną 2. Za + **Kamilę** Pruską od sasiadów z klatki
	Godz. 18.00	1.Za + Irenę Niklińską 2. Za ++**Jana i Stefanię** Suwaj od rodziny
Wtorek 5 marca	Godz. 6.20	Za + **Gustawa** Legierskiego (gr)
	Godz. 7.00	1.Za + **Jolantę** Walasek od Heleny Wojtaszek 2.Za + **Martę Sokołowską** od Kingi i Potra Burnat
	Godz. 18.00	1. Za ++ z rodziny Kowalczyk 2. Za + **Bozenę** Kapską od córki Ali z rodziną
Środa 6 marca	Godz. 6.20	Za + **Jolantę** Walasek od Zdzisława Starzyńskiego
	Godz. 7.00	1.Za ++ **Czesława, Janinę i Józefa** Niewdanów 2.Za + **Martę** Sokołowską od Bogumiły i Zygmunta Koryto
	Godz. 18.00	1.Za + **Irenę** Niklińską od Anny Iskrzyckiej i rodziny Pal 2.Za + **Joannę** Chojnacką
Czwartek 7 marca	Godz. 6.20	Za + **Jolantę** Walasek od Zbigniewa Czader
	Godz. 7.00	1.Za + **Martę** Sokołowską od Lucyny i Andrzeja Adamskich 2.Za + **Mieczysławę** Strumidło od córki Małgorzaty
	Godz.18.00	1.Za ++ **Jana** i całą rodzinę Kubiców 2.Za + **Bożenę** Kapską od sasiadów z ul. Bystrzańskiej 21 i 17
Piątek 8 marca	Godz. 6.20	1.Za Dusze w czyśćcu cierpiące 2.Za + **Jolantę** Czader od Joli i Jurka Pszonka
	Godz. 7.00	Za + **Jolantę** Ganczarek
	Godz. 18.00	1.Za + **Kunegundę** Gronkowską w 17 rocz. śmierci 2.Za + **Eugeniusza** Andryszczyka
Sobota 9 marca	Godz. 6.20	1.Za ++ rodziców Tadeusza i Franciszkę Rączka 2.Za + **Helenę** Krauze
	Godz. 7.00	Za + **Filipa** Słowiaka od kuzynki Majki, Mikołaja, Ani Fiedor
	Godz. 18.00	1.Za + **Alinę** 2.Za ++ **Franciszkę i Jakuba** Głód **oraz Małgorzatę i Władysława** Cisło
Niedziela 10 marca	Godz. 6.30	Za ++ **Helenę i Mariana** Majewskich
	Godz. 8.00	Za + **Kazimierza** Pieronka
	Godz. 9.30	Za ++ **Andrzeja i Genowefę** Marek
	Godz.11.00	W intencji **Łukasza** w 33 rocz. urodzin; dzięk-błag.
	Godz.12.30	Za + **Jolantę** Ganczarek od Bożeny i Andrzeja
	Godz.18.00	Za ++ z rodziny Fryżlewicz
	Godz. 19.15	W intencji **Janka** o Boże prowadzenie.

Ogłoszenia Parafialne

1. Po każdej Mszy św. dziecięca grupa „Jordanki" wraz z grupą charytatywną zapraszają na słodki kiermasz, dochód z kiermaszu przeznaczony jest na wsparcie osób potrzebujących z naszej parafii.
2. Zapraszamy na nabożeństwo Gorzkich Żali z kazaniem pasyjnym o 17.15
3. W poniedziałek, 4 marca, przypada święto św. Kazimierza Królewicza
4. We wtorek o godz. 16.00 do dolnego kościoła zapraszamy wszystkich w wieku senioralnym na spotkanie w radości.
5. Adoracja Najświętszego Sakramentu w środę, czwartek od godz. 15.00-18.00 w piątek od godz. 15.00 do 17.00
6. Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w środę, o godz. 17.30.
7. W czwartek o godz. 17.30 zapraszamy na czwarte nabożeństwo w ramach 15 czwartków ze św. Ritą. W tym dniu też modlić się będziemy o dar powołań kapłańskich i zakonnych z racji i czwartku miesiąca.
8. W piątek zapraszamy na Drogę Krzyżową o godz. 17**.**15 . Za udział w nabożeństwach Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali można uzyskać odpust zupełny, spełniając przy tym zwykłe warunki odpustu.
9. Msze św. w ciągu tygodnia w poniedziałek, wtorek, środę, czwartek oraz rano w piątek i sobotę sprawowane będą w kaplicy dolnego kościoła. Wejście od strony plebani jak do Zakrystii.
10. Od przyszłej niedzieli rozpoczynamy Rekolekcje Wielkopostne w naszej Parafii, które potrwają do środy 13 marca br. Poprowadzi je ks. Szymon Kula SDS. Rekolekcje zakończy Droga Krzyżowa z kościoła na cmentarz parafialny. Plan rekolekcji wywieszony jest w gablocie oraz na stronie parafialnej.
11. Jeśli ktoś chciałby przekazać 1,5 % podatku na rzecz Stacjonarnego Hospicjum im. Św. Jana Pawła II w Bielsku-Białej, a sam nie potrafi wypełnić deklaracji podatkowej, to może przynieść te deklarację do zakrystii, a za tydzień będzie można odebrać ją wypełnioną.
12. Przy wyjściu z kościoła do skarbony można złożyć ofiarę na kwiaty do Grobu Pańskiego i dekorację świąteczną oraz złożyć jałmużnę wielkopostną, która będzie przeznaczona dla osób potrzebujących z naszej parafii. Za złożone ofiary składamy serdeczne „Bóg Zapłać".
13. Do 7 kwietnia br. trwają zapisy na Pieszą Pielgrzymkę Diecezji Bielsko-Żywieckiej do Łagiewnik. Można zapisywać się za pośrednictwem internetu na stronie pielgrzymki: **www.faustyna.bielsko.pl** lub w parafii Jezusa Chrystusa Odkupiciela Człowieka - Os. Karpackie.
14. W sobotę, 9 marca o godz 11.00 zapraszamy wszystkie kobiety z kół parafialnych i całej naszej parafii oraz gości na spotkanie przy poezji, muzyce, kawie, pysznych ciasteczkach i wesołych rozmowach.